

**Protokół Nr 27
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim
odbytego w dniu 30 września 2013 roku**

Proponowany porządek posiedzenia:

- 1. Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.**
- 2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.**
- 3. Wydanie opinii Komisji Rewizyjnej do wniosku z dnia 3 września 2013 roku o odwołanie Starosty.**
- 4. Wolne wnioski.**
- 5. Zakończenie posiedzenia.**

Ad.1.

Otwarcie i stwierdzenie quorum, przyjęcie porządku obrad.

Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Emilia Szczepilewska o godzinie 12:12 otworzyła posiedzenie i stwierdziła quorum.

W posiedzeniu uczestniczyła:

- Beata Koryluk – Starosta Kamieński,
- Ewa Tokarzewska – Skarbnik Powiatu.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”
- przyjęła porządek obrad.

Ad.2.

Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”
- przyjęła protokół nr 26.

Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Emilia Szczepilewska przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu komisja rozpatrywała skargę złożoną przez R-XXI na bezczynność i przewlekłe prowadzenie postępowania przez Starostę Kamieńskiego. Poinformowała, że skarga została wycofana.

Ad.3.

Wydanie opinii Komisji Rewizyjnej do wniosku z dnia 3 września 2013 roku o odwołanie Starosty.

Wiceprzewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Emilia Szczepilewska poinformowała, że w dniu dzisiejszym do Komisji Rewizyjnej wpłynęły wyjaśnienia do zarzutów

zawartych w uzasadnieniu do wniosku o odwołanie starosty z dnia 3 września 2013 roku. Zaproponowała, by w ciągu kilku minut komisja zapoznała się z wyjaśnieniami, po czym będzie kontynuowała posiedzenie.

Komisja w wyniku głosowania:

- 4 głosami „za”

zaakceptowała propozycję Wiceprzewodniczącej Komisji Rewizyjnej.

Wyjaśnienia stanowią załącznik nr 2 do protokołu.

O godzinie 12:15 na posiedzenie komisji przybyła radna Małgorzata Kościukiewicz.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że są to jakieś wyjaśnienia do zarzutów, tyle, że odnoszą się one jedynie do ich części. Jest to odpowiedź na pozyskiwanie środków infrastrukturalnych.

Większość dofinansowania do projektów była związana z działaniami oświatowymi, PCPR-u i PUP-u.

Radny Wojciech Celiński wyjaśnił, że dwa wnioski dotyczyły dofinansowania inwestycji.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że z zadań inwestycyjnych są to tylko 2 zadania – I i II etap rozbudowy drogi powiatowej – ul. Wolińskiej w Kamieniu Pomorskim. Wkład Powiatu jest tam w zasadzie taki, że ma to uruchomić.

Wyjaśnił, że teoretycznie droga powinna być gminy i to gmina powinna ją robić, a nie powiat. Nie można tego kwalifikować jako większy sukces dotyczący inwestycji. Dla radnego ważniejszą inwestycją byłaby droga w kierunku do Wolina.

Radny Wojciech Celiński wyjaśnił, że ktoś do tego doprowadził, że mamy tak, jak mamy i nie możemy obiecywać gruszek na wierzbie. Nie możemy robić, realizować, i zadłużać dalej Powiatu.

Radna Jadwiga Adamowicz wyjaśniła, że gdyby gmina w drodze porozumienia nie wykazała, że przekazuje takie duże środki, to zadanie nie byłoby w ogóle realizowane.

Radny Dariusz Abramowicz poprosił, żeby radni nie rozmawiali o naszych okolicznych sukcesach, że dwa, czy trzy podmioty się dogadały. Poprosił, żeby radni rozmawiali o pieniądzach z Unii Europejskiej, które Powiat powinien zdobywać. Powiat nie dostał żadnych środków i jest to kolejna kadencja, gdzie nie ma takiego wpływu. Są ogromne pieniądze z Unii Europejskiej przeznaczone na dofinansowanie zadań, a Powiat się o nie nie stara.

Radny Wojciech Celiński zapytał, o jakich zadaniach mówi radny.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że mówi o zadaniach inwestycyjnych typu budowa dróg.

Radny Wojciech Celiński wyjaśnił, że RPO skończyło się w roku 2011. Będą nowe nabory i trzeba będzie tego dopilnować.

Zwrócił się z zapytaniem do radnego Dariusza Abramowicza o szacowany koszt budowy drogi z Kamienia Pomorskiego do Wolina.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że budowa 1km drogi to koszt około 1 000 000zł – 2 000 000zł. Nie wie, jak by to wyglądało w przypadku remontu drogi.

Radna Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że na ogół robione były krótsze odcinki i być może nie tak trudne technicznie ze względu na to, że najbardziej zdewastowany odcinek jest na terenie podmokłym.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że Jego zdaniem teren na którym znajduje się droga nie jest przygotowany do budowy drogi. Trzeba by go odpowiednio przygotować.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że zadaniem komisji nie jest to, żeby w tej chwili o tym mówić. Radni pokazali, powiedzieli jakie są zaniedbania, czego brakuje.

Radny odniósł się do obligacji komunalnych i wyjaśnił, że to również nie załatwi tematu. Poinformował, że w prasie ukazała się deklaracja Pani Starosty, że chce sprzedać szpital. Poinformował, że nigdy się z tym nie zgodzi i nie pozwoli tego zrobić. Byłaby to najgorsza rzecz, jakiej moglibyśmy dokonać.

Gdyby Powiat wziął obligacje i zamiast na spłatę dwóch kredytów wydałby je na spłatę szpitala, to z czynszu dzierżawnego spłacałby obligacje. Byłby uwolniony cały szpital. Radni mówili już o tym w tamtej kadencji. Szpital jeszcze nie wszedł w dług powiatu, ale od nowego roku wejdzie i dlatego zrobił się wielki problem.

Radny poinformował, że w tamtej kadencji był to Jego pomysł. Radny Witold Brzozowski to podciągnął i zaczął przez swoją księgową uzasadniać, że będzie to dobre itd. Był to pomysł radnego, żeby wziąć kredyt i to spłacić.

Radna Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że wówczas stanowisko było inne - weźmy kredyt i zaczniemy robić inwestycje i teraz jest taki problem, bo jakieś inwestycje są zrobione.

Radna Jadwiga Adamowicz zwróciła się z zapytaniem, dlaczego nie została przeanalizowana koncepcja obligacji na spłatę szpitali. Dlaczego nie zrobiono symulacji. Obligacje wzięte były na spłatę dwóch najdroższych kredytów. Jeden z kredytów ma tylko 1 punkt procentowy. Nie wie, czy obligacjami uzyskamy lepszy.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że można poprosić Panią Skarbnik, żeby raz jeszcze wypowiedziała się w temacie obligacji. Radni zapytają, czy pieniądze z obligacji pójdą na szpital.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że pieniądze z obligacji skierowane zostaną na spłatę dwóch kredytów.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że przerzucamy to na następną kadencję.

Radna Emilia Szczepiełowska wyjaśniła, że my też po kimś przejęliśmy dług i na dzień dzisiejszy mamy taką sytuację, jaką mamy. Nie jest problemem napisanie wniosku o dofinansowanie, tylko trzeba mieć środki, żeby zacząć inwestycję, zabezpieczyć środki. Niestety na dzień dzisiejszy nie ma pieniędzy na nic.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że od wielu lat uczestniczył w Dniach Województwa, Galach. Wszyscy wiedzą, w jaki sposób się to odbywało. Było to marnowanie pieniędzy. Radni mówią, że promocja powiatu poprzez Dni Powiatu w dalszym ciągu powinna się odbywać, bo była to dobra impreza. Jeśli szukamy oszczędności, to we wszystkich możliwych miejscach. Nie ma na to pieniędzy. Promocja jest bardzo ważna, ale powinna odbywać się w sposób, w jaki robi to Pani Starosta – poprzez produkty turystyczne, globalnie, a nie poprzez wydawanie pieniędzy na „igrzyska”.

Radna Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że jeżeli Dni Powiatu były w miesiącu wrześniu, to faktycznie głównymi Beneficjentami byli mieszkańcy powiatu. Żaden turysta nie przyjedzie do Powiatu tylko po to, by uczestniczyć w tych dniach. Gdyby były pieniądze to można by je zrobić, natomiast jeżeli ich nie ma, to nie.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że do końca tak nie jest. Z tego, co sobie przypominam na tych imprezach przedstawiały się wszystkie nasze szkoły, które pokazywały swoje osiągnięcia, żeby uczniowie nie wybierali szkół w Szczecinie, tylko żeby szli do naszych, bo za nimi idą pieniądze.

Radna Małgorzata Kościukiewicz wyjaśniła, że trudno, żeby dla promocji szkół organizować Dni Powiatu. Każde sołectwo, każdy mógł się wystawić i wypromować, tylko w dalszym ciągu były to działania w obrębie powiatu, nie wychodziły poza powiat.

Radna Jadwiga Adamowicz odniosła się do kwestii szpitali i poinformowała, że one są największym problemem. Trzeba to było potraktować priorytetowo. Gdyby obligacje były wzięte na spłacenie długu, to wszystko byłoby zrozumiałe. Radnym nie pozwolono nic powiedzieć. Żadna symulacja nie była zrobiona. Skąd radni wiedzą, czy korzystniejszym nie byłoby, gdybyśmy spłacili szpitale.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że radni byli przeciwni obligacjom.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że byli przeciwni obligacjom na taki cel.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że nawet w tej kadencji radni, mówili o tym, składali propozycje, żeby wziąć kredyt i skończyć z likwidacją szpitala, wziąć to na swoje barki, spłacić i mieć z głowy.

Radna Jadwiga Adamowicz dodała, że przychody byłyby na raty. Z samej dzierżawy by wystarczyło.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że kością niezgody było to, że w tym roku szpital był poza nawiasem. Nikt nie myśli perspektywicznie, że za rok nie będzie on już poza nawiasem. W związku z tym zrobił się problem, że bez obligacji nie można spiąć budżetu na przyszły rok.

Radna Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że jest jeszcze opcja z programem naprawczym.

O godzinie 12:47 na posiedzenie komisji poproszona została Pani Skarbnik.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, czy była rozważana możliwość przeznaczenia obligacji na inne cele, niż spłata dwóch kredytów. Radnemu chodzi o to, czy nie było rozmowy o możliwości spłaty zadłużenia szpitala tymi obligacjami.

Skarbnik Powiatu, Ewa Tokarzewska poinformowała, że w tym momencie było to na restrukturyzację zadłużenia. Na spłatę zobowiązania musielibyśmy o wiele więcej obligacji wziąć, byłyby droższe, a przede wszystkim musielibyśmy przejąć dług szpitala. W tym momencie nie ma tej woli. Najpierw należałoby przejąć dług szpitala na Powiat, a dopiero wtedy rozmawiać o takiej sytuacji. Taki jest stan prawny na dzień dzisiejszy. Jest to inna jednostka prawna, ma inną osobowość prawną.

Radny Dariusz Abramowicz wyjaśnił, że jeśli jest to inna osobowość prawna, to jak Starosta odniesie się do tego, o czym mówiła, że chętnie sprzeda ten szpital. Jeżeli jest to inna jednostka, to w jaki sposób sprzeda.

Przy obligacjach brany był pod uwagę tylko nasz dzisiejszy byt, a nie przyszły rok.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że jeżeli chodzi o długi szpitala, to pod uwagę brany jest program naprawczy. Jest to tańsze od obligacji. Radni rozliczaliby później, że skoro była możliwość uzyskania tańszego produktu, dlaczego wzięty został droższy.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że o tej możliwości radni słyszą już dosyć dawno, ale efektów, posunięć w tym kierunku nie ma żadnych.

Skarbnik Powiatu poprosiła, żeby nie kierować do Niej tego pytania. Sięgnięcie po pożyczkę jest jak najbardziej zasadne, trzeba to wdrożyć.

Radny Dariusz Abramowicz zapytał, czy obligacje są wysokooprocentowane. Z tego, co wie dyskonto od emitowanych przez JST papierów wartościowych nie może przekroczyć 5%.

Skarbnik Powiatu poinformowała, że nie będzie wyższe. Na dyskonto oprocentowanie składa się WIBOR 6M i marża banku, która jest niższa od oprocentowania spłacanych kredytów. Wysokość oprocentowania uzależniona jest od terminu wykupu obligacji. Średnie oprocentowanie z całego okresu wykupu obligacji wyniesie ok. 3,85%.

Radny Wojciech Celiński zapytał, czy prawnie byłaby możliwość przejęcia długów szpitala.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że zadłużenie szpitala wynosi około 9 000 000zł. Gdyby zostało to przejęte do budżetu, to z czego Powiat by to spłacał. Wiązałoby się to od razu z obciążeniem rachunków bankowych, z dłużnikami, z ZUS-em. Nie byłoby środków na bieżące funkcjonowanie jednostki.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że jeżeli robimy taki ruch, że wypuszczamy obligacje, czy bierzemy jakieś kredyty, to najpierw robimy jakieś przygotowawcze ruchy, czyli podejmujemy uchwałę, przygotowujemy budżet i dopiero, kiedy mamy już wszystko przygotowane, wówczas kończymy likwidację, przejmujemy dług do Powiatu.

Skarbnik Powiatu poinformowała, że w przyszłym roku, przy projekcie budżetu takie ruchy będą zrobione.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że w momencie, gdy chcielibyśmy zrobić taki ruch, byłaby taka inicjatywa Rady, to powinniśmy dogadać się z dłużnikami, żeby zeszli z części odsetek i być może ok. 1 000 000zł – 2 000 000zł udałoby się zaoszczędzić.

Skarbnik Powiatu wyjaśniła, że byłoby to dobre, ale w okresie 3 lat od momentu rozpoczęcia procesu likwidacji, kiedy ten dług nie został jeszcze sprzedany. W tym momencie firmy, które kupiły długie nie są tym zainteresowane. Ponad 80% długów jest sprzedanych.

Radna Małgorzata Kościukiewicz poinformowała, że pamięta poprzednią kadencję, kiedy cały czas była mowa o tym, żeby rozmawiać z dłużnikami. Zostały już absolutnie wyselekcjonowane jednostki, albo firmy, które skupiły długie od osób indywidualnych i będą spokojnie czekały. Kto miał się zgodzić, ten się zgodził.

Radna odniosła się do wniosku o odwołanie Starosty i zapisu, że Zarząd Powiatu nie jest w stanie zrealizować tegorocznego i przygotować przyszłorocznego budżetu. Radna zwróciła się z zapytaniem do Pani Skarbnik, czy pracuje nad przyszłorocznym budżetem z Zarządem i jak widzi realizację tegorocznego budżetu.

Skarbnik Powiatu poinformowała, że do 30 września jednostki składały wnioski do budżetu. Radni mają na to czas do 15 października. Po tym czasie, jak już wszystko zostanie zebrane – Zarząd przeprowadzi analizę. Uważa, że zdanie dotyczące nieuchwalenia przyszłorocznego budżetu odnosi się do zasady wynikającej z art. 243 ustawy o finansach publicznych, że wskaźniki są niewykonane, przekroczone i wówczas Rada nie ma możliwości uchwalenia budżetu, ponieważ RIO go nie przyjmie.

Przewodnicząca Komisji zarządziła przerwę.

Od godziny 13:00 do godziny 13:10 nastąpiła przerwa w obradach.

O godzinie 13:10 Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz wznowiła obrady komisji.

O godzinie 13:15 na posiedzenie Komisji poproszona została Starosta Kamieński, Beata Kiryluk.

Starosta Kamieński, Beata Kiryluk poinformowała, że przygotowała dla Komisji krótkie wyjaśnienia, które odnoszą się do zarzutów zawartych we wniosku o odwołanie starosty z dnia 3 września 2013 roku.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że radni się z nimi zapoznali. Niektórzy są pod wrażeniem, że aż tyle tego było, a niektórzy uważają, że mogłoby być więcej inwestycji, środki z Unii powinny być ściągane.

Starosta poinformowała, że środki z Unii Europejskiej są ściągane.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że jest wykazane, że środki z Unii są ściągane, jednak nie na zadania inwestycyjne.

Starosta poprosiła, by Rada pokazała z czego ma ściągnąć środki, żeby zabezpieczyć je na inwestycje. Starosta nie decyduje jednoosobowo. Radni znają budżet, mają jakąś koncepcję zadań inwestycyjnych. Poprosiła, by wystąpić do Zarządu ze wskazaniem skąd te środki mają być wzięte.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że wnioskodawcą budżetu jest zawsze Zarząd Powiatu. Radni mogą składać wnioski do budżetu.

Starosta poinformowała, że radni mają pokazać z jakiego finansowania mają być robione te inwestycje.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że to Zarząd powinien się wykazać swoją inwencją.

Starosta wyjaśniła, że oczywiście Zarząd Powiatu powinien się wykazać, natomiast wszyscy znają budżet, wiedzą jakie są jego możliwości. Jeśli chodzi o zadania inwestycyjne i środki, jakimi dysponujemy - to mamy te dwie drogi, które kończymy. Złożony jest wniosek na ul. Konopnicką w Kamieniu Pomorskim. W przyszłym roku będzie złożony wniosek na dwie drogi. Jedna w Międzyzdrojach. Na takiej samej zasadzie, jak w Kamieniu Pomorskim. Powiat będzie partycypował w kwocie ogólnej 100 000zł. Reszta środków będzie z gminy Międzyzdroje oraz ze środków unijnych.

Radna Jadwiga Adamowicz dodała, że jako właściciele nieruchomości będziemy musieli przeprowadzać realizację tej inwestycji.

Największa inwencja jest gmin. Gdyby gminy nie wyszły z tą propozycją, to nie wie, czy w ogóle moglibyśmy realizować takie przedsięwzięcia.

Starosta wyjaśniła, że było odwrotnie. To Starosta wyszła do gmin z tą propozycją i gminy się do niej przychyliły.

Radna Jadwiga Adamowicz wyjaśniła, że gminom bardzo zależy, żeby to realizować.

Starosta wyjaśniła, że zarządzamy tym, co mamy. Innych możliwości nie ma. Gdyby radni byli w stanie pokazać Pani Staroście, gdzie jeszcze można znaleźć w budżecie środki na inwestycje, to byłaby bardzo zadowolona.

Radna Małgorzata Kościukiewicz zapytała, czy Starosta mogłaby coś powiedzieć na temat programu naprawczego.

Starosta poinformowała, że program jest gotowy, opracowany, czeka na to, żeby go złożyć. Jest konkretnym produktem, który czeka na decyzję Rady.

Radna Małgorzata Kościukiewicz zapytała, jak bardzo różni się od tego, co było już radnym przedstawione na wspólnym posiedzeniu komisji.

Starosta poinformowała, że uwzględnione zostały propozycje radnych. Program naprawczy jest to nazwa pożyczki. Musi się tak nazwać, bo inaczej nie będziemy mogli aplikować o środki do Ministerstwa. Jest to tak naprawdę analiza budżetu Powiatu od roku 2008, ze wszystkimi składowymi, które należy zawrzeć zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Finansów. Pożyczka jest złożona tylko na długi szpitala. Aktualnie jest to kwota ok. 9 000 000zł i na taką kwotę zostanie złożona aplikacja do Ministerstwa. Prawdopodobnie w tym, albo w przyszłym tygodniu radni dostaną gotowy produkt.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że z tego, co radnym zostało przedstawione wynika, że w programie naprawczym są również obligacje i w zasadzie nie ma innych form, które by nam pomogły, tylko forma tej pożyczki - rozłożenia spłaty na dłuższy okres czasu. Forma pożyczki jest bardzo korzystna, natomiast spłatami będą obciążone następne kadencje.

Starosta poprosiła, by pod uwagę wziąć to, że odsetki ze szpitala przewyższają już w ponad 100% dług podstawowy. Poinformowała, że wychodzą teraz takie króliki z kapelusza, czyli podmioty, które nigdzie nie były uwzględnione, ponieważ nie było częściowej dokumentacji. Dodatkowym plusem programu naprawczego (jeśli Powiat uzyska tą pożyczkę) będzie zwolnienie ze wszystkich wskaźników ministerialnych. Będzie można w końcu robić inwestycje.

Starosta poinformowała, że o tym programie naprawczym mówiła na Konwencji Starostów 7 miesięcy temu. Starosta Wałecki już aplikował do Ministerstwa. Dostał wstępną decyzję, że pożyczkę uzyska. Powiat ten również ma szpital i 26 000 000zł zadłużenia.

Starosta poinformowała, że zależy Jej na czasie, żeby można było ruszyć to administracyjnie. Okazuje się, że do końca roku tych środków jest dużo, natomiast nasz Powiat nie jest jedyny, który ma trudną sytuację. Starosta Wałecki dostał już

wstępną decyzję, ma nanieść poprawki. Procedura nad jego wnioskiem już trwa. Następnym krokiem, po uchwaleniu programu naprawczego będzie wystąpienie do Wojewody oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej o wydanie opinii.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że w programie naprawczym nie widzi dużego wysiłku ze strony firmy, która go opracowywała, nie jest tam przedstawiona forma naprawy, tylko jest to forma uzyskania pożyczki.

Starosta poinformowała, że Minister tak to nazwał. Nie możemy inaczej tego napisać, jak jest to napisane w rozporządzeniu.

Osoba pracująca nad programem naprawczym wykazała się, ponieważ przeanalizowała budżet od roku 2008 pod kątem ekonomii. Radni zobaczą to w tym programie, w którym jest bardzo dużo tabel, wykresów – wyszła bardzo fajna analiza.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, że radni myśleli, że program naprawczy wejdzie wcześniej do realizacji, a dopiero później obligacje, ponieważ nie wiemy, czy dostaniemy tą pożyczkę. Jeśli nie dostaniemy tej pożyczki, to szkoda, że obligacje poszły na spłatę kredytów.

Starosta wyjaśniła, że jest to również w ramach programu naprawczego.

Radna Jadwiga Adamowicz zwróciła się z zapytaniem, co będzie jeśli Powiat nie uzyska tej pożyczki.

Starosta poinformowała, że będzie tak, jak do tej pory. Spłacone będą dwa najdroższe kredyty. Dzięki tym obligacjom 80 000zł będzie rocznie do budżetu. Pomimo tych rachunków odsetkowych jest to na plus, ale niestety w następnej kadencji, jeśli nie spłacimy tych szpitali będzie jedynie administracja. Jest to bardzo strategiczny punkt. Szanse mamy bardzo duże.

Starosta poinformowała, że liczy na to, że w tym roku uda się to wszystko spiąć.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, ile będzie ta pożyczka kosztowała.

Starosta poinformowała, że 9 000 000zł ma być samej pożyczki. Oprocentowanie jest różne. Pan Minister ma widełki od 0,9% - 1,8%. Jest to naprawdę tanio.

Radna Jadwiga Adamowicz oznajmiła, że szkoda, że radni nie mieli wcześniej takiej wiedzy, że już coś się dzieje.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem od kiedy ten program działa.

Starosta poinformowała, że dowiedziała się o nim w tym roku. Domyśla się, że jest on na wniosek licznych samorządów. Bitwa od początku roku była o to, czy Minister Finansów odpuści wskaźniki.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, kto może się starać o taką pożyczkę.

Starosta wyjaśniła, że każdy samorząd, który ma przekroczone wskaźniki. My co prawda nie mamy, ale mamy szpitale, które jeśli wciągniemy do budżetu, to będziemy mieli przekroczone wskaźniki. Starosta dlatego nie chciała działać na takiej zasadzie, że najpierw przejmujemy długi i pokażemy je Ministrowi, tylko najpierw zgłosimy się z wnioskiem o aplikację, a szpital jest już wpisany w ten program naprawczy. Jest już ujęty. Ostatnim naszym działaniem będzie podjęcie uchwały o przejęciu szpitali.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że tak, czy inaczej, czy ta uchwała będzie, czy jej nie będzie – od nowego roku dług szpitala wchodzi już do rozliczenia naszego zadłużenia.

Starosta poinformowała, że nie. Likwidacja szpitali jest do 2018 roku.

Radny Dariusz Abramowicz oznajmił, że od nowego roku wliczają się wszelkie zobowiązania do wskaźnika.

Starosta wyjaśniła, że w 2018 roku przewidziany jest koniec likwidacji, więc jeszcze ten wentyl bezpieczeństwa istnieje. Starosta poinformowała, że w roku 2018 spleacony zostanie w całości pierwszy szpital dzięki układowi ratalnemu.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że ze wszystkim może się zgodzić, ale nie ze stanowiskiem Pani Starosty, które przeczytał w prasie, że chce sprzedać szpital.

Starosta poinformowała, że niczego takiego nie mówiła. Propozycja w stosunku do szpitala była jedna, tj. żeby założyć spółkę z naszym kapitałem w postaci budynków i jest to jedyna propozycja jaką Powiat wystosował w stosunku do spółki, która zarządza szpitalem. Robione są wyceny, podziały. To Rada będzie decydować o tym, czy sprzedawać, czy zawiązywać spółkę.

Starosta jest po to, żeby przedstawiać propozycje. To radni mają się zastanowić, która z tych ścieżek będzie jak najbardziej sensowna.

Radny Dariusz Abramowicz oznajmił, że nie bez kozery pyta, bo to, o czym przeczytał w prasie utwierdziło go w przekonaniu, że jest takie stanowisko nie tylko Pani Starosty, ale i całego Zarządu, dlatego wniosek grupy radnych nie dotyczy tylko Starosty. Radni uważają, że Zarząd działa źle. Czas najwyższy w jakiś sposób go zrestrukturyzować, zmienić. Bodajże radny Edward Arys wspominał o tej sprzedaży. Radni nie mogą odwoływać członków zarządu, mogą złożyć wniosek o odwołanie starosty. Radnym pewnie rzeczy się nie podobają i cały czas o tym mówią. Odnosił się do kontroli przeprowadzonej przez Komisję w Zarządzie Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim i poinformował, że nie rozumie, dlaczego wyników kontroli nie było jeszcze na sesji. Na komisji radni zostali przegłosowani, jednakże wskazali swoje uwagi. Przygotują się i wykażą, że były tam nieprawidłowości.

Są to naprawdę za duże wydatki w stosunku do możliwości powiatu. Nie można wydawać takich pieniędzy. Kilka lat temu na akcję zima wydawane były kwoty rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych, teraz te kwoty są po kilkaset tysięcy.

Starosta poprosiła, by wziąć pod uwagę warunki ekonomiczne. Paliwo podrożało ponad 200%.

W wyjaśnieniach złożonych przez starostę radny czyta, że wydatki ZDP zostały ustalone przez radnych uchwałą. Do końca nie jest to prawda, bo Zarząd przekazał jednostce dodatkowe pieniądze.

Radny poinformował, że ustalany jest jakiś budżet i rozumie, że można go zmieniać tylko w nagłych przypadkach. Jeśli my go zmieniamy co i rusz, bo okazuje się, że ktoś nie dba i wydaje za dużo pieniędzy to jeśli gdzieś dokładamy, to z czegoś, komuś musimy zabrać. Wychodzi na to, że stać nas na oszczędności.

Starosta poinformowała, że nie jest tak. Budżety planuje się do końca roku. Są to tak zwane prowizoria. Pod uwagę trzeba wziąć tylko najpotrzebniejsze rzeczy. Planuje się, że np. zima będzie długa i zimna. Zeszłego roku zima była paskudna. Skończyła się prawie w kwietniu. Nikt tego nie przewidział. Budżety planowane są oszczędnościowo. Każda z placówek jest kilkakrotnie przeglądana. Negocjowane są z dyrektorami warunki, które przedkładają. Jednostki nie dostają budżetów z górką, z jakimś zabezpieczeniem. Budżety są wyśrubowane i planowane z maksymalną oszczędnością. Nie możemy sobie pozwolić na żadne szaleństwa. Dla nas najgorszą rzeczą są tzw. wypadki losowe jak np. dach w budynku Liceum. Starosta zastanawia się skąd wziąć pieniądze na jego naprawę. Ma nadzieję, że do końca roku uda się poskładać środki. Będzie prosić radnych, żeby wyrazili zgodę na kapitalny remont dachu, a nie na łatanie dziur, bo jest to najgorsza forma, jaką można przyjąć przy tak marnym budżecie. Nie stać nas na prowizorki w tym wypadku. Zrobimy to i zapomnimy o tym na lata. Starosta dawała różne propozycje. Dla Niej, propozycją, która jest jeszcze do zrealizowania jest kwestia dwóch poradni.

Składała taką propozycję, nad którą należałoby się zastanowić. Są dwie poradnie, jest dom wczasów dziecięcych, który również trzeba wziąć pod uwagę. To nie jest tak, że Starosta optuje, żeby nie likwidować DWDz, bo tam pracowała. Trzeba się nad wszystkim zastanowić. Starosta liczy też na działania radnych i myśli, że program naprawczy będzie wspólnym przedsięwzięciem, który pomoże w wyjściu z długów.

Starosta poinformowała, że ani obniżenie diet radnych, ani wynagrodzenia Starosty nie jest brane pod uwagę w programie naprawczym. Zostało to wykreślone. Są to ruchy, które są od nas niezależne, bo jest kadencyjność. Przyjdzie następna rada i ustali sobie nowe stawki.

Radna Jadwiga Adamowicz poinformowała, iż wydaje się Jej, że wszystkie te przedsięwzięcia powinny być ujęte w strategii.

Starosta poprosiła, żeby nie mylić pojęć. Poinformowała, że strategię piszemy, ponieważ dostaliśmy dofinansowanie z programu unijnego i jest to strategia z organizacjami pozarządowymi.

Radna Jadwiga Adamowicz oznajmiła, że było to tak przedstawione, jakby to była strategia rozwoju powiatu. Zapytała, czy jest to strategia rozwoju w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Starosta poinformowała, że jest to całkiem odrębny produkt, który służyć ma tylko temu, żeby nie zamykać drogi w następnym projektowaniu - fundacjom, stowarzyszeniom. Jest to nasz gest w stosunku do podmiotów, które do tej pory nie miały za dużego wsparcia finansowego. Pisząc taką strategię będziemy uznawani za partnera pomimo braku środków, bo będziemy pożyczać salę, pracowników, itd.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że nie tylko finanse są ważne dla organizacji pozarządowych. Ważne jest wsparcie instytucjonalne.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że to powinno być opracowane w momencie, kiedy powstało starostwo, a nie dzisiaj. Nie możemy traktować tego jako sukcesu, a uzupełnienie zaległości.

Starosta poinformowała, że jest to robione pod nowe projektowanie.

Radny Dariusz Abramowicz przypomniał, że w momencie, kiedy opracowywana jest corocznie uchwała o zasadach współpracy z organizacjami pozarządowymi mówił, że to nie tak. Powinien być ustalony zakres zadań, jakie chcemy przekazać organizacjom, powinien być ustalony budżet, jaki mamy do wydania na taki cel. Powinno być to już dawno zrobione.

Starosta poinformowała, że jak nie było strategii, to takich rzeczy nie można było ująć. Teraz, na nowe projektowanie od roku 2014 będzie można to ująć. Poprosiła, żeby radni zobaczyli na jednostki organizacyjne powiatu, jak PCPR, czy PUP, ile one pozyskały środków.

Radny Dariusz Abramowicz zwrócił się z zapytaniem, czy zdobycie i wykorzystanie tytułu środków przedłożyło się w jakiś sposób na zlikwidowanie bezrobocia.

Starosta poinformowała, że tak. Mamy niższe wskaźniki.

Radny Wojciech Celiński poinformował, że jego organizacja dzięki temu zatrudniła 8 osób.

O godzinie 13:55 Starosta, Beata Kiryłuk opuściła posiedzenie komisji.

Radny Dariusz Abramowicz poinformował, że z zapisów ustawy wynika, że komisja powinna sporządzić jakąś opinię, w zależności od tego, w jaki sposób zostanie to przegłosowane.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że w zależności od wyniku głosowania przygotowana zostanie opinia.

Poprosiła, żeby przegłosować wniosek. Opinia zostanie przygotowana i przesłana radnym.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej zwróciła się z zapytaniem, kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wniosku o odwołanie Starosty (kto jest za odwołaniem Starosty).

Komisja w wyniku głosowania:

- 2 głosami „za”

- 2 głosami „przeciw”

nie zajęła stanowiska.

1 radny nie brał udziału w głosowaniu.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zwróciła się z zapytaniem, kto jest za negatywnym zaopiniowaniem wniosku o odwołanie starosty (jest przeciwny odwołaniu starosty).

Komisja w wyniku głosowania:

- 3 głosami „za”

- 2 głosami „przeciw”

negatywnie zaopiniowała wniosek o odwołanie starosty.

Ad. 4.

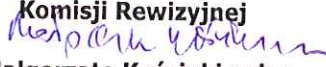
Wolne wnioski.

Nie wniesiono.

Ad.5.

Zakończenie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, Małgorzata Kościukiewicz zakończyła posiedzenie o godzinie 14:05.

Przewodnicząca
Komisji Rewizyjnej

Małgorzata Kościukiewicz

.....
Emilia Szczęblewska
.....

Jadwiga Adamowicz

.....

Dariusz Abramowicz

.....

Wojciech Celiński

Protokolowała:
Katarzyna Zatylna

Katarzyna Zatylna
Katarzyna Zatylna